

waż u koni wykonanie resekcji szczęki zwłaszcza w okolicy zębów trzonowych jest trudne, stwierdzenie szkliwiaka daje niepomyślne rokowanie. Inne nowotwory szkliwa jak np. perły szkliwe dotychczas u zwierząt nie były obserwowane (Joest), chociaż nie jest wykluczone, że zdarzają się. Zębiaki natomiast nie tylko są od dawna znane w weterynarii, ale jak podaje piśmiennictwo nawet częściej występują, niż szkliwiaki.

Wnioski

W ciągu 4-letniej obserwacji ogólną liczbę 5548 zwierząt tylko w jednym wypadku stwierdzono szkliwiaka klinicznie i histopatologicznie, umiejscowionego w zakresie ostatnich zębów trzonowych szczęki górnej prawej. Po rozpoznaniu szkliwiaka podejmowanie leczenia chirurgicznego u koni jest bezcelowe, ponieważ niedoszczęplna operacja prowadzi do szybszego wzrostu nowotworu. Udcworniono go na podstawie czterech zabiegów, po których nowotwór bardzo szybko odrastał. Wobec tego użytkowanie zwierzęcia należy prowadzić do chwili, gdy guz swoją masą i rozprzestrzenieniem uniemożliwi przyjmowanie pokarmu.

Piśmiennictwo

- 1) Ewdokimow A. J., Łukomskij I. G., Starobinskij I. M.: Chirurgia stom. Warszawa, 1953. 2) Fut N.: Raspoznawanie opucholej, Moskwa, 1951. 3) Górski M.: Stomat. operac. Warszawa, 1953. 4) Henser H.: Zahnärztl. Rtgdiagn. Lipsk, 1952. 5) Iwanoff-Xenophon: DTW, 1953. 6) Jankowski M.: Chirurgia stom. Kraków, 1952. 7) Jarmai K.: Allatorvosi Lapok 52/29. 8) Kapielman S. L., Bierman L. G.: Rtgendiagn. w stomat. Moskwa, 1953. 9) Kopera Z.: Radiolog. stomat. Warszawa, 1952. 10) Kowal A. W.: Stomatol. 4/53. 11) Łukomskij I. G.: Stomat. 4/53. 12) Mensa A.: Ueber die odontog. Tumor d. Kiefer Berlin-Wiedeń, 1938. 13) Schmal: Arch. f. Tierheilkunde 78/42. 14) Starobinskij I. M.: Stomatologija, Moskwa, 1951.

TADEUSZ ŁUGOWSKI

PRZYPADEK SAMOISTNEGO WYDALENIA SIĘ POŁKNIĘTEJ KOŚCI U PSA

Z Kliniki Chorób Chirurgicznych Zwierząt Domowych
Wydziału Wet. U.M.C.S.
Kierownik: Prof. Dr FRANCISZEK KLEPACZKO

W dniu 18.VI.1954 r. doprowadzono do tutejszej kliniki psa (samiec, wilczur, wiek 6 tygodni, ciężar około 3,5 kg), który tegoż dnia rano połknął kawałek kości żebrowej świni. Od chwili wypadku pies nie przyjmował żadnego pożywienia a powtarzające się odruchy wymiotne nie doprowadziły do zwrócenia kości.

Stan obecny: Ciężkość wewnętrzna $+38,8^{\circ}$, tętno 80/min., oddechów 20/min., spojówki lekko przekrwione, z jamy gębowej wydobywa się ślina. Pies osowiały, mało interesuje się otoczeniem; omacywanie części szyjnej przełyku oraz powłok brzusznych dało wynik negatywny.

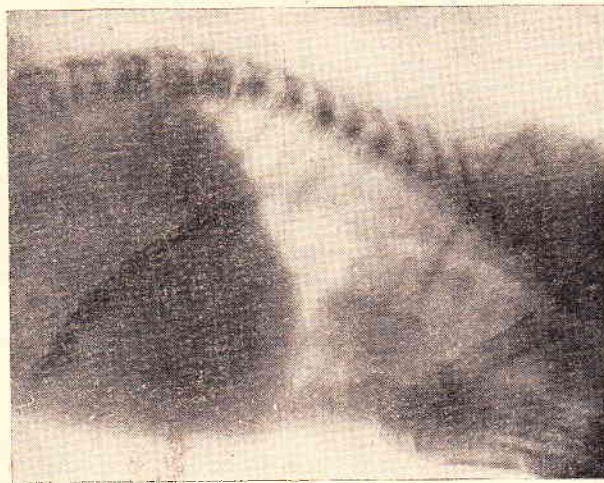
Badanie rentgenologiczne: na zdjęciu w pozycji bocznej widoczny cień pasmowaty długości około 11 cm, szerokości około 0,5 cm. wyraźnie odgraniczony, o wysyceniu zbliżonym do kości szkieletu psa, przebiegający skośnie w klatce piersiowej i jamie brzusznej spod 8-go kręgu piersiowego do dolnej ściany brzucha na wysokości 4-go kręgu lędźwiowego.

Rozpoznanie: Ciało obce tj. kość długa, lekko zgięta, opierająca się jednym końcem przypuszczalnie o część wpustową żołądka, drugim o dno nadmiernie rozszerzonego żołądka.

Uwzględniając obraz rentgenologiczny oraz mając na uwadze kształt ciała obcego rokującego słabe nadzieje samoistnego wydobywania się przy pomocy odruchów wymiotnych oraz licząc się z niebezpieczeństwem uszkodzenia żołądka przez zalegającą kość, powiadomiono właściciela o konieczności dokonania zabiegu operacyjnego. Zgodnie z życzeniem właściciela operację odłożono do dnia następnego, polecając zabrać psa do domu. Wieczorem tegoż dnia po wypiciu przez psa pewnej ilo-

ści mleka pojawiły się ponowne odruchy wymiotne i nastąpiło samorzutne wydalenie się kości.

Podanie mleka pobudziło przewod pokarmowy do ponownych skurczów, mimo częściowej atonii żołądka zaistniałej po odruchach wymiotnych występujących w pierwszym okresie po połknięciu kości. Spożycie płynu mogło niewątpliwie spowodować pobudzenie skurczów żołądka, dzięki czemu nastąpiło przesunięcie się kości do przełyku w kierunku jamy gębowej.



Psa przyprowadzono dwukrotnie do kontroli w odstępach tygodniowych; klinicznie nie stwierdzono żadnych zmian chorobowych.

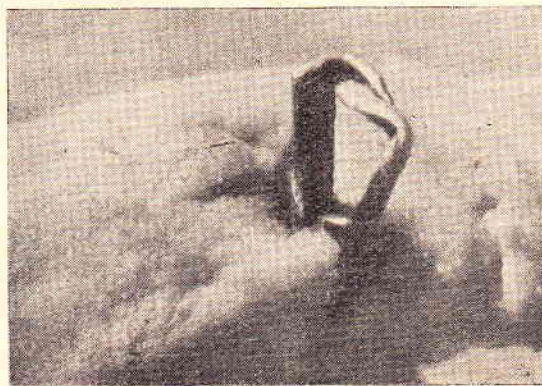
Opis powyższego przypadku podaję do wiadomości ze względu na niecodzienny jego charakter i zejście. Może on poza tym upoważniać do przeprowadzania prób ułatwienia usuwania ciał obcych z żołądka w podobnych przypadkach przez podawanie płynów, o ile oczywiście kształt i położenie ciała obcego nie będą bezwzględnie tego uniemożliwiały.

JULIAN ŁUKS

Elbląg

CIAŁA OBCE U ŚWINI

Ciała obce u zwierząt zdarzają się zwłaszcza u bydła, psów i koni, rzadziej jednak u świń, u których rozpoznanie za życia należy do rzadkości. Przypadki zaobserwowane w tutejszej rzeźni odnoszą się do świń poddanych ubojowi i badaniu poubojowemu. Przypadek pierw-



szy dotyczy świni, u której stwierdzono w okolicy odzwernikowej uchyłek stożkowaty, ślepo zakończony, długości około 2 cm. o ścianach zgrubiałych; po przecięciu wydobyła się masa serowata z gęstą ropą barwy żółtej, wśród której natrafiono na okrągły, długi i cien-